

TRANSLATORYKA I GLOTTODYDAKTYKA

Od teorii do praktyki

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

**TRANSLATORYKA
I GLOTTODYDAKTYKA**

TRANSLATORYKA I GLOTTODYDAKTYKA

Od teorii do praktyki

pod redakcją

Magdaleny Grabowskiej, Jolanty Hinc,
Adama Jarosza i Joanny Mampe

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
Gdańsk 2019

Recenzenci

dr hab. Anna Dunin-Dudkowska, prof. UMCS

dr hab. Małgorzata Łuczyk, prof. UZ

dr hab. Anna Małgorzewicz, prof. UWŕ

dr hab. Beata Rycielska, prof. UZ

Redaktor Wydawnictwa

Sylwia Rumińska

Korekta tekstów w języku angielskim

Magdalena Grabowska

Redakcja tekstów w języku niemieckim

Jolanta Hinc

Redakcja tekstów w języku rosyjskim

Joanna Mampe

Projekt okładki i stron tytułowych

SUNNY

Skład i łamanie

Maksymilian Biniakiewicz

Publikacja sfinansowana przez Fundację im. Johanna Gottfrieda Herdera,
Prorektora ds. Nauki Uniwersytetu Gdańskiego, Prodziekana ds. Nauki Wydziału
Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego oraz ze środków konferencji „Uczyć
języka, uczyć przekładu”

© Copyright by Uniwersytet Gdański

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-7865-896-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel./fax 58 523 11 37, tel. 725 991 206
e-mail: wydawnictwo@ug.edu.pl
www.wyd.ug.edu.pl

Księgarnia internetowa: www.kiw.ug.edu.pl

Druk i oprawa

Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot
tel. 58 523 14 49

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Margit Eberharther-Aksu	
Spezifische Probleme bei der Übersetzung von Märchen	11
Maciej Pławski	
Wypadki i przypadki w tłumaczeniu – kilka uwag o jakości translacji .	25
Piotr Kallas	
Murphy's Laws for Apprentice Translators, or a few Remarks on the Art of Translating Contemporary British Journalism into Polish	37
Izabela Lis-Lemańska	
A Business Project Assignment as a Specific Didactic Aid in Teaching Specialist Translation	71
Adam Szeluga	
Zwischen Bedeutung und Verstehen. Semantische Grenzen in der Sprache in glottodidaktischer und translatorischer Perspektive	93
Marta Noińska	
Karolina Wielądek	
Problem wprowadzania leksyki swoistej kulturowo w nauczaniu języka rosyjskiego jako języka obcego na przykładzie słowa <i>avos`ka</i> ..	105
Olga Aleksandrowska	
Danuta Stanulewicz	
O korzystaniu z internetowych platform do nauki języków (na przykładzie Duolingo)	119

Андрей Щербаков Елена Чернышева	
Современное состояние преподавания русского языка и литературы в Российской Федерации: проблемы и перспективы	137
Татьяна Кадоло	
Формирующее оценивание в процессе изучения русского языка и культуры речи студентами неязыковых направлений подготовки	151
Екатерина Рублева	
Визуализация учебных текстов на примере инфографики.	165
Лада Овчинникова Иоанна Мампе	
Вопросы развития дискуссионных навыков при обучении языку специальности	177
Григорий Казаков	
Параллельный перевод как инструмент овладения иностраным языком.	189
Jolanta Hinc Adam Jarosz	
Tłumaczenia dydaktyczne w nauczaniu języka obcego – przykłady ćwiczeń na zdania warunkowe	201
Grzegorz Grzegorzczuk	
Understanding and Cognition through Language in Coaching Conversations in the Enactivist Perspective	215
Literatura.	233

WSTĘP

Z ogromną przyjemnością prezentujemy Państwu tom zatytułowany *Translatoryka i glottodydaktyka: od teorii do praktyki*, zawierający teksty będące owocem zróżnicowanej refleksji teoretycznej oraz projektów empirycznych badaczy wywodzących się z uczelni krajowych i zagranicznych. Ta różnorodność poruszanej problematyki znajduje odzwierciedlenie w konstrukcji publikacji, zbudowanej wokół dwóch głównych osi tematycznych: rozważań dotyczących przekładu i dydaktyki przekładu oraz refleksji glottodydaktycznej.

Część pierwszą tomu otwiera tekst Margit Eberharter-Aksu, w którym autorka porusza kwestię specyfiki tłumaczenia baśni. Wychodząc od cech genologicznych wzorca gatunkowego, autorka formułuje postulaty wobec tłumaczy, którzy podejmują się przekładu tego typu tekstów. Odwołując się do badań w literaturze przedmiotu oraz własnych obserwacji z dydaktyki akademickiej, badaczka akcentuje znaczenie kompetencji transkulturowej, odgrywającej szczególnie istotną rolę w tłumaczeniu baśni. Maciej Pławski koncentruje swoje rozważania wokół problemu jakości przekładu, poddając krytycznej analizie wybrane teksty zamieszczone na stronach internetowych urzędów gmin i miast polskich. Autor analizuje błędy i problemy tłumaczeniowe wyjściowych tekstów polskich i ich wersji niemieckojęzycznych. Wskazuje na usterki stylistyczne, błędy składniowe oraz kalki językowe, które utrudniają bądź w skrajnej postaci uniemożliwiają zrozumienie przetłumaczonego tekstu. Centum rozważań Piotra Kallasa stanowi współczesny brytyjski język prasowy. Analiza elementów dyskursu prasowego (np. tytułów, nagłóweków czy gry słów) powinna stać się, jak sądzi autor, ważnym narzędziem dydaktyki przykładu i stanowić filologicznie ugruntowane kształcenie umiejętności rozumienia kontekstu kulturowego, niezbędnego przy pracy z przekładem tekstu prasowego. Możliwości wykorzystania projektu tłumaczeniowego (*bussines projekt*

assignment) w dydaktyce przekładu tekstów użytkowych dla celów biznesowych przedstawia w swoim tekście Izabela Lis-Lemańska. Odwołując się do teorii skoposu, autorka opisuje przebieg projektu, w którym realizacja zadania translatorskiego uwzględnia różnych odbiorców tekstu docelowego oraz miejsce publikacji.

Nurt rozważań glottodydaktycznych otwiera tekst Adama Szelugi, stanowiący swoisty pomost pomiędzy oboma blokami tematycznymi tomu. Autor koncentruje się na kognitywnych aspektach tłumaczenia i konstruowania znaczeń w kontekście glottodydaktyki oraz translatoryki. Marta Noińska oraz Karolina Wielądek skupiają się na omówieniu problemu wprowadzania leksyki swoistej kulturowo w nauczaniu języka rosyjskiego, jako obcego, na przykładzie słowa *avos'ka*. Danuta Stanulewicz i Olga Aleksandrowska poruszają kwestię wykorzystania internetowych platform do nauki języków obcych na przykładzie platformy Duolingo. Bardziej ogólny charakter mają rozważania Andreja Szerbakowa oraz Eleny Czernyszewy, badaczy, którzy analizują aktualny stan, problemy oraz perspektywy nauczania języka rosyjskiego i literatury w świetle programu „koncepcja nauczania języka rosyjskiego i literatury” przyjętego w Federacji Rosyjskiej w 2016 r. Tatiana Kadoło zajmuje się kwestią zastosowania pozytywnej oceny osiągnięć studenta na przykładzie nauczania dyscypliny „język rosyjski i kultura języka” wykładanej w Federacji Rosyjskiej na kierunkach niefilologicznych. Problem wizualizacji tekstów za pomocą infografik porusza Jekaterina Rublewa. Autorka wyjaśnia pojęcie infografiki oraz podaje przykłady jej różnorodnego wykorzystania na lekcjach języka obcego. Joanna Mampe i Łada Ovcinnikova koncentrują się na problemie rozwijania i wykorzystania technik dyskusyjnych w trakcie nauczania języka rosyjskiego dla celów specjalistycznych. Grigorij Kazakow zajmuje się kwestią wykorzystania przekładu równoległego jako metody nauczania języków obcych. Autor podaje typologię tekstów równoległych oraz przykłady ich zastosowania w glottodydaktyce. Problematykę wykorzystania tłumaczeń pedagogicznych w kontekście porównywania wybranych struktur składniowych (trybu warunkowego) w języku angielskim i niemieckim podejmują w swojej analizie Jolanta Hinc i Adam Jarosz. Rozważania tej części tomu kończy tekst Grzegorza Grzegorzcyka, który, odwołując się do paradygmatu enaktywistycznego, analizuje procesy rozumienia i poznania poprzez język, dokonujące się w trakcie spotkań coachingowych.

Wyrażamy nadzieję, że zaprezentowane w niniejszym tomie teksty spotkają się z życzliwym przyjęciem i staną się dla Państwa źródłem twórczych inspiracji badawczych w przekładzie, dydaktyce przekładu oraz glottodydaktyce. Życzymy Państwu dobrej lektury.

Redaktorzy tomu

Margit Eberharter-Aksu

Uniwersytet Gdański

SPEZIFISCHE PROBLEME BEI DER ÜBERSETZUNG VON MÄRCHEN

Im Zusammenhang mit der Übersetzung von Kinderliteratur ist vorzuschicken, dass Märchen nicht per definitionem der Gattung Kinderliteratur zuzuschreiben sind. Dessen ungeachtet erfahren sie im Literaturbetrieb aber eine vergleichbare Behandlung. Märchen und Kinderliteratur sind bei ihrer Übersetzung typischen Handlungen unterworfen. Im Folgenden werden besondere Merkmale in Hinblick auf Kinderliteratur besprochen und dann in einem weiteren Schritt Überlegungen hinsichtlich Märchen angestellt.

Ein grundlegendes Charaktermerkmal von Kinderliteratur besteht darin, dass die daran beteiligten Individuen, Leser und Produzenten, unterschiedlichen Machtpositionen zugehören. Ein weiteres besteht darin, dass Kinderliteratur einerseits durch ihre Zugehörigkeit zur Literatur, andererseits zum pädagogischen System geprägt ist.¹ Obwohl Kinder als eigentliche Zielgruppe dieser spezifischen Literaturgattung betrachtet werden, spielen sie in den Produktionsstadien keine wichtige Rolle: Autorenschaft, Verlag, Literaturkritik, Handel, Verkauf usw. sind sozusagen „erwachsene Aktionsräume“. Kinder treten hier weder in einer handelnden noch fordernden Position auf. Anekdotenhaft erscheinen sie zwar als „Musen“ oder Ideengeber; man denke hier an Astrid Lindgren, die mit „Pippi Langstrumpf“ ihre kranke Tochter unterhalten wollte, oder „Alice im Wunderland“, das Lewis Carroll an dem Vorbild des Mädchens Alice Pleasance Liddell erschuf. Es gibt dafür zweifellos viele Beispiele. Vorrangig

¹ E. O'Sullivan, D. Rösler, *Wenn aus der Mad Tea Party ein deutsches Kaffeekränzchen wird. Zielkulturelle Adaptionen in Übersetzungen von Kinderliteratur als Mittel zur Bewußtmachung interkulturellen Transfers in der Lehrerbildung* [in:] *Wie ist Fremdverstehen lehr- und lernbar?*, Hrsg. L. Redella, Tübingen 2000, S. 231.

ist Kinderliteratur aber nicht mit der Forderung konfrontiert, Kinder zu unterhalten, sondern pädagogische Inhalte auf eine Weise zu vermitteln, die bestimmte Fähigkeiten und Fertigkeiten des Kindes wecken bzw. entwickeln. Dafür existieren zeit- und kulturbedingte Vorstellungen über tolerierbare bzw. inakzeptable Inhalte. Kinderliteratur ist meist mit Sorge um das Kind und seine Entwicklung verbunden, ein Motiv, das sich bis in die Aufklärung, d.h. die Anfänge der Kinderliteratur, zurückverfolgen lässt. Ihre Aufgabe war von ihren Anfängen an, Kinder zu mündigen und zu urteilsfähigen Bürgern zu erziehen.²

Zwar befindet sich explizit behelrende Literatur seit mehr als einem halben Jahrhundert auf dem Rückzug, das bedeutet aber keineswegs, dass Kinderliteratur einen Wandel in ihrer Funktion oder einen Statuszuwachs erlebt hätte.³ Die Vorstellungen über ihre pädagogischen Inhalte unterliegen lediglich einem Wandel, der auch ein Ausdruck des gesellschaftlichen Wandels ist. In gewisser Weise sind die Erwartungen an Kinderliteratur heute so umfassend wie nie zuvor: sie soll Fähigkeiten auf kognitiver, intellektueller, sprachlicher bis hin zu einer moralischen, ethischen Ebene entwickeln und fördern. Darüber hinaus sollen auch Kreativität und ein Sinn für Ästhetik angeregt werden. Kurzum: Kinderliteratur soll Kindern die Entwicklung zu wertvollen Mitgliedern der Gesellschaft ebnen. Ein Gedanke, den bereits Jean-Jacques Rousseau mit seiner Schrift „*Emil oder Über die Erziehung*“⁴ entwickelte. Literatur für Kinder erhält also im pädagogischen System einen wesentlichen Stellenwert, was letztlich ihre Entwicklung und Ausgestaltung antreibt.

Es ist andererseits als problematisch anzusehen, wenn Literatur für Kinder in erster Linie nicht als Literatur, sondern vorrangig als Instrument bei den Bemühungen um Sozialisation und Enkulturation verstanden wird. Wenn also bei Kinderbüchern stets eine gesellschaftlich erwünschte Funktion im Vordergrund steht und sie auch danach beurteilt werden, wie erfolgreich sie die erforderlichen Werte und Normen zu transportieren in

² A. Surmatz, *Pippi Langstrumpf als Paradigma. Die deutsche Rezeption Astrid Lindgrens und ihr internationaler Kontext*, Tübingen 2005, S. 28.

³ K. Umlauf, *Moderne Buchkunde. Bücher in Bibliotheken und im Buchhandel heute*, Wiesbaden 2005, S. 158.

⁴ J.-J. Rousseau, *Emil oder Über die Erziehung*, Stuttgart 2003.

der Lage sind.⁵ Eine solche Sichtweise führt dazu, dass diese Texte tendenziell ängstlich und mit Voreingenommenheit auf ihre Nützlichkeit oder gar „Schädlichkeit“ hinuntersucht werden.

Es ist keine pessimistische Interpretation, wenn Kinderliteratur als ein Außenseiter der Literatur bezeichnet wird. Dieser geringe Status wirkt sich auf niedrigere Honorare für die Autoren aus, weniger bis keine Beachtung in Literaturbesprechungen, weniger Ansehen bei der Bewertung des literarischen Wertes, geringeres Interesse der Literaturwissenschaft usw.⁶ Diese Rahmenbedingungen durchdringen im Weiteren auch die Übersetzungsarbeit. In einem weiteren Schritt fallen Übersetzer, Lektorate und Verlage der Zielsprache Urteile über Eignung und Förderlichkeit von Texten für das jeweilige Zielpublikum. Wiederum kommt es zu einem Abgleich mit pädagogischen Überzeugungen und Nützlichkeitsersparungen. Betroffen sind die Auswahl der zu übersetzenden Literatur, der Umfang von Eingriffen bei der Übersetzung, Illustrationen und anderes mehr. In diesem Zusammenhang markiert Stolt als zentrales Unterscheidungsmerkmal bei der Übersetzung von Literatur für Erwachsene und jene für Kinder das Ausmaß der Eingriffe in den Ausgangstext.⁷ Dieser Praxis stimmt Van Coillie zu, der die Notwendigkeit von textbezogenen Manipulationen bei Kinderliteratur betont.⁸ Bearbeitungen sind teilweise dadurch legitimiert, dass dem kindlichen Leser eben Weltkenntnis und Lebenserfahrung fehlen und seine Sprachkompetenz und Rezeptionsfähigkeit noch nicht völlig entwickelt sind.⁹ Der Übersetzer muss auf diese Ausgangsbedingungen gewissermaßen eingehen. Weil aber der Status von Kinderbuchautoren in den meisten Fällen ein relativ geringer ist, eröffnen sich in der Praxis ohne nennenswerten Widerspruch besonders viele Freiheiten, durch die der Text bei der Übersetzung nachträglich „verbessert“ wird. Häufige

⁵ H.-H. Ewers, *Was ist Kinder- und Jugendliteratur? Ein Beitrag zu ihrer Definition und zur Terminologie ihrer wissenschaftlichen Beschreibung* [in:] *Taschenbuch der Kinder- und Jugendliteratur*, Hrsg. G. Lange, Hohengehren 2000, S. 7.

⁶ Z. Shavit, *Poetics of children's literature*, London 1986, S. 33.

⁷ B. Stolt, *How Emil Becomes Michel. On the Translation of Children's Books* [in:] *The Translation of Children's Literature. A Reader*, Hrsg. G. Lathey, Clevedon 2006, S. 69.

⁸ J. Van Coillie, *Editors' Preface* [in:] *Children's Literature in Translation. Challenges and Strategies*, Hrsg. J. Van Coillie, W.P. Verschuere, Manchester 2006, S. v.

⁹ K. Reiß, *Zur Übersetzung von Kinder- und Jugendbüchern. Theorie und Praxis*, „Lebende Sprachen“ 1982, Nr. 1, S. 8.

korrigierende Eingriffe bessern etwa an der Erzählerrolle nach, suchen einen für Kinder passenderen Ton oder ordnen ihn spezifisch zielkulturellen Erzählweisen unter oder streichen pädagogisch unerwünschte Inhalte. Diese Veränderungen finden ihre Motivation in einem verinnerlichten Konstrukt, für das O'Sullivan den Begriff des „Kindheitsimages“ des Übersetzers prägte.¹⁰ Ein Kindheitsimage ist folglich eine Projektion aus individuellen Werten, Normvorstellungen, Idealen oder Wünschen, Sehnsüchten und Erwartungen, aber auch überindividuellen Elementen, die gesamtgesellschaftliche Relevanz haben. Zu den gesellschaftlich relevanten Elementen zählen moralische Vorstellungen von Gut und Böse, erwünschte Tugenden, Ideen von Erlaubtem und Verbotenem sowie auch zeit- und milieubedingte Vorstellungen darüber, was für Kinder geeignet bzw. ungeeignet ist. Das Kindheitsimage ist also in höchstem Maße kultur- und zeitgebunden. So ist in diesem Zusammenhang erwähnenswert, dass das Thema „körperliche Gewalt“ heute (auch als Erziehungsmittel) abgelehnt wird, während es in der Vergangenheit keinen Anstoß erregte. Man denke an „Struwwelpeter“ von Dr. Hoffmann, das zu seiner Zeit ebenfalls unter dem Aspekt der „Eignung“ für Kinder entwickelt wurde.

Mit dem jeweiligen Kindheitsimage des Übersetzers liegt demnach ein sich aus konkreten und generalisierten Erfahrungen sowie Ansichten, die durchaus mit zeitbedingten Hypothesen aus Pädagogik, Psychologie oder Psychoanalyse verbunden sein können, zusammengesetztes Konstrukt vor, das Übersetzungen stark beeinflusst. Hier ist nicht der Ort, um seine Berechtigung zu diskutieren oder zu hinterfragen, wohl muss aber auf seine Existenz hingewiesen werden. Im Zusammenhang mit dieser Arbeit ist es bedeutsam, weil es bei Übersetzungen von Kinderliteratur wie auch bei Märchen als korrekatives Instrument in Kraft tritt.

1. Märchen

Anders als die übliche Kinderliteratur wurden Volksmärchen über Jahrhunderte hindurch mündlich weitergegeben und gehören damit zum ältesten Kulturgut der Menschheit. Sie unterscheiden sich als eigenständige

¹⁰ E. O'Sullivan, *Kinderliterarische Komparatistik*, Heidelberg 2000, S. 235 u. 264.

Literaturgattung von Sagen, Legenden, Mythen und Fabeln. Ihr wesentliches Element ist das Wunderbare, ihr unbestimmter Kontext und ihre lokale sowie zeitliche Offenheit. Im Märchen gelten eigenständige, für die Handlung allerdings notwendige Gesetze, wodurch sein Universum als geschlossen erscheint. Im Märchen fand erstmals überhaupt eine dichterische Bewältigung der Welt und ihrer Nöte statt.¹¹ Lüthi verweist in diesem Zusammenhang auf die Märchentypen, die kein Innenleben oder Tiefe aufweisen. Die böse Stiefmutter, die schöne Prinzessin, der tapfere Prinz und der weise König sind immer nur Schablonen. Auch dadurch ist das Märchen ein Kontrastbild zur Wirklichkeit, erfüllt aber eine überaus optimistische und vertrauensvolle Wesensschau der Welt.¹²

Seit Bruno Bettelheims „Kinder brauchen Märchen“¹³ wird der Wert der Märchen für die Psyche des Kindes kaum mehr angezweifelt. Für Bettelheim haben sie eine entwicklungspsychologische Funktion bei der Bewältigung kindlicher Ängste, wie er auch sehr überzeugend darlegt. Dabei spielen das dualistische Weltbild der Märchen, in dem Dinge und Personen nach Gut und Böse unterschieden sind, ihre starke Stilisierung und Simplifizierung eine wichtige Rolle. Den Ängsten der Erwachsenen, dass die Grausamkeit der Märchen Kindern schaden könnte, wird dieses Argument häufig entgegengehalten.

Auch Dinges verweist auf den therapeutischen Wert der Märchen und ihre Orientierungshilfe bei der Ordnung und Deutung innerer Vorgänge. Ihrer Auffassung nach trägt das Märchen dazu bei, dass das Kind alle Persönlichkeitsaspekte integrieren kann.¹⁴ So sind sie für das Gewissen und die sozialen Fähigkeiten wesentlich wirksamer als rationale, verbale Belehrungen.¹⁵

Dieser sehr grobe Umriss verweist auf Kinder als Rezipienten von Märchen, was durch den Inhalt und die Funktion dieser Textsorte auch als berechtigt erscheint. Einzuwenden ist allerdings, dass Märchen nicht ausschließlich als Kinderliteratur betrachtet werden dürfen, wie die Brüder Grimm durch den Titel ihrer Märchensammlung, „Kinder- und

¹¹ M. Lüthi, *Das europäische Volksmärchen: Form und Wesen*, Tübingen 2005, S. 79.

¹² *Ibidem*, S. 84.

¹³ B. Bettelheim, *Kinder brauchen Märchen*, München 2009.

¹⁴ O. Dinges, *Märchen in Erziehung und Unterricht*, Kassel 1986, S. 56.

¹⁵ *Ibidem*, S. 81.

Hausmärchen“, betonen. Diese Auffassung vertritt auch Eliza Pieciul-Karminińska. Sie stellt sich gegen eine dominierende Pädagogisierung und befürwortet in weiterer Folge eine loyale Übersetzung. Ihre Übersetzung „Baśnie dla dzieci i dla domu“ richtet sich explizit auch an eine erwachsene Leserschaft. Als wichtigen Aspekt ihrer Übersetzung nennt sie die Analysen des Psychoanalytikers Bettelheim.¹⁶ Sie zielen auf die Funktion der Märchen ab, nämlich kindliche Ängste und Konflikte, die letztlich universelle menschliche Dilemmata darstellen, anzusprechen und Lösungen anzubieten.¹⁷ Diese werden bei Übersetzungen häufig verschwiegen oder verharmlost. Die Märchencharaktere als Repräsentationen von Typen, die entweder gut oder böse, klug oder dumm, schön oder hässlich sind, entsprechen dem kindlichen dualistischen Denken.¹⁸ Pädagogisch motivierte Übersetzungen versuchen dagegen meist, dieses Schema auszus schmücken. Dabei untergraben sie aber den Nutzen der Schematizität für Kinder, sich selbstständig mit dem positiven Charakter und dessen Konfliktlösung zu identifizieren. Ausschmückende Textadaptionen, die diesen Schematismus und die schwarz-weiße Sicht elaborieren wollen, verkennen somit den Kern des Märchens.

Bei den erwähnten Stellungnahmen, u.a. den psychoanalytischen Deutungen, ist nicht zu übersehen, dass sie auf die positiven Funktionen der Märchen abzielen. In den Argumentationen tritt also wiederum eine funktionale Perspektive in den Vordergrund. Das steht in einem gewissen Widerspruch zu der Tatsache, dass Märchen als Textsorte eine tiefe kulturelle Verwurzelung auszeichnen, ihre Existenz also bereits vor den Belegen ihrer Nützlichkeit als gerechtfertigt anzusehen ist.

Andererseits befürworten die behandelten Aussagen auch einen spezifischen Umgang mit Märchen bei der Übersetzung: es ist darauf zu achten, Schematizität, Einfachheit von Handlung und Sprache sowie eine dualistische Weltansicht zu bewahren, auch wenn sich diese Richtlinien fernab didaktischer Zielsetzungen befinden. Bettelheim drückt das so aus: „Das

¹⁶ E. Pieciul-Karminińska, *A Polish History of the Grimm Fairy Tales*, „Przekładaniec. A Journal of Literary Translation“ 2009–2010, nr 22–23, S. 57–75.

¹⁷ B. Bettelheim, *Kinder brauchen...*, S. 12.

¹⁸ *Ibidem*, S. 16.

Märchen (...) überläßt uns alle Entscheidungen, auch die Entscheidung, ob wir überhaupt einen Schluß daraus ziehen wollen“.¹⁹

Zusammenfassend heben die Analysen von Bettelheim Märchen auf eine funktional höhere Ebene. Sie gleichen dabei die Geringschätzung gegenüber der Textsorte Märchen tendenziell aus. Darüber hinaus leiten sie auch den Umgang mit ihr an, indem bestimmte textuelle Elemente für die Übersetzung als immanent festgelegt werden.

2. Anforderungen an den Übersetzer

Nach Vermeer muss der Übersetzer als Experte erkennen, für welche Zielgruppe seine Übersetzung gedacht ist.²⁰ Im Zusammenhang mit Märchen wird diese Antwort in den meisten Fällen lauten, dass das Zielpublikum Kinder der Zielsprache sind, wobei nicht ausgeschlossen ist, auch auf breitere Kreise abzielen. Die Skopostheorie erachtet es als wesentlich, dass der Übersetzer den Ausgangstext gemäß den Intentionen des Produzenten oder Auftraggebers versteht, was Vermeer als ethisches Handeln versteht: „Ob er dies will, steht auf dem Blatt seiner Ethik“.²¹

Der Übersetzer muss in die Welt des Produzenten, des Rezipienten und auch in seine eigene eintauchen. Vermeer bezeichnet die wesentlichen Bezugsebenen als Idio-, Dia- und Parakultur, die der Übersetzer kennen und bei seiner Tätigkeit (skoposadäquat) berücksichtigen soll.²² Dabei kann unter Parakultur die Gesamtgesellschaft verstanden werden, die sich wiederum in Diakulturen aufspaltet, etwa die Berufsgruppe der Übersetzer. Als Idiokultur bezeichnet Vermeer die Kultur des Individuums, in der Konventionen das Verhalten beeinflussen.²³ Die Idiokultur kann sehr frei

¹⁹ Ibidem, S. 53.

²⁰ H. Vermeer, *Übersetzen als kultureller Transfer* [in:] *Übersetzungswissenschaft – Eine Neuorientierung*, Hrsg. M. Snell-Hornby, Tübingen 1994, S. 41–42.

²¹ H. Vermeer, *Mit allen fünf Sinnen oder: Sinn und Leistung des Kulturbegriffs in der Translation* [in:] *Translationswissenschaft*, Hrsg. M. Kadric, K. Kaindl, F. Pöchhacker, Tübingen 2000, S. 48.

²² H. Vermeer, *Die Welt, in der wir übersetzen: Drei translato-logische Überlegungen zu Realität, Vergleich und Prozeß*, Heidelberg 1996, S. 27.

²³ E. Prunç, *Einführung in die Translationswissenschaft*, Graz 2001, S. 176–178.

so interpretiert werden, dass sie das jeweilige Kindheitsimage enthält, das es zu erkennen gilt.

Kritikpunkte an der Skopostheorie kommen allerdings aus mehreren Richtungen. Rade Gundis Stolze kritisiert als Vertreterin der hermeneutischen Übersetzungsrichtung den dominanten Zweckbegriff der Skopostheorie, der „stark vom Ökonomiestreben der modernen Informationsgesellschaft beeinflusst [ist], wo für zweckfreie Äußerungen kaum noch Raum ist.“²⁴ Ähnlich führt Schreiber die skopostheoretische „Verabsolutierung des Übersetzungszwecks“ an, die den Übersetzungsbegriff überdehnt.²⁵ So vermischen sich häufig die Grenzen zwischen Übersetzung, Adaption, Bearbeitung und Nachdichtung.²⁶ Problematisch erscheint, dass die intertextuelle Kohärenz mit dem Ausgangstext sowohl der intratextuellen Kohärenz des Zieltexes sowie dem Skopos untergeordnet ist.²⁷

Statt Kultur lediglich als wichtigen Faktor zu betrachten, so stellt Koller fest, ist „bei H. J. Vermeer alles, was mit Übersetzen zu tun hat, kulturbedingt und kulturrelativ.“²⁸ Prunç sieht in Vermeers Ebenen der Para-, Dia- und Idiokultur überdies eine Degradierung des Übersetzers. Er wird zu einem passiven Objekt herabgestuft, wenn es etwa darum geht, in die Teilkulturen einzutauchen, vor allem bei der in den meisten Fällen kaum zu erhebenden Idiokultur des Produzenten.²⁹ Demgegenüber ist die transkulturelle Kommunikation der Vorstellung einer „interkulturellen Kommunikation“ vorzuziehen. Transkulturelle Kommunikation stellt im Wesentlichen eine vermittelte Kommunikation dar, wogegen interkulturelle Kommunikation diese Vermittlungsinstanz ausblendet. Durch

²⁴ R. Stolze, *Hermeneutisches Übersetzen. Linguistische Kategorien des Verstehens und Formulierens beim Übersetzen*, Tübingen 1992, S. 195.

²⁵ M. Schreiber, *Übersetzung und Bearbeitung. Zur Differenzierung und Abgrenzung des Übersetzungsbegriffs*, Tübingen 1993, S. 21.

²⁶ A. Kelletat, *Die Rückschritte der Übersetzungstheorie* [in:] *Übersetzen im Fremdsprachenunterricht. Beiträge zur Übersetzungswissenschaft – Annäherungen an eine Übersetzungsdidaktik*, Hrsg. R. Ehnert, W. Schleyer, Regensburg 1987, S. 41–42.

²⁷ K. Reiß, H. Vermeer, *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*, Tübingen 1991, S. 112.

²⁸ W. Koller, *Linguistik und kulturelle Dimension der Übersetzung – in den 70er Jahren und heute* [in:] *Translation zwischen Theorie und Praxis*, Hrsg. L. Zybatow, Frankfurt am Main 2002, S. 47.

²⁹ E. Prunç, *Entwicklungslinien der Translationswissenschaft*, Berlin 2007, S. 157.

dieses Verständnis tritt der Übersetzer wiederum in den Vordergrund. Auch die Skopostheorie hat den Übersetzer stark aufgewertet. Koller kritisiert daran aber, dass der Übersetzer den Rang des Ausgangstextes nun für sich beansprucht, indem er den Skopos festlegen kann.³⁰ Allerdings ist ein verantwortungsvoller Umgang gemeint, der sich in relevanten Fragen zeigt: „Nehme ich den Auftrag an? Wenn ja, unter welchen Bedingungen? Wenn nein, warum nicht? Welche Funktion soll das Translat erfüllen, und für wen erstellte ich es? Wie gehe ich vor?“³¹

Die Skopostheorie erhebt den Anspruch auf eine allgemeine Translations- und Skopostheorie. Doch steht dabei die Frage im Raum, ob es überhaupt eine für alle Textsorten gültige Translationstheorie geben kann.³²

Im Gefolge der deskriptiven Translational Studies erscheint Kritik an Übersetzungen als präskriptive Anmaßung und Geringschätzung der übersetzerischen Leistung. Gegen einen rein deskriptiven Zugang spricht aber, dass Ausgangstexte der Kinderliteratur systematisch Modifikationen erfahren und es an respektvoller Behandlung mangelt.

Obwohl Kinderliteratur und Märchen aus einer ästhetischen Perspektive als autonome Gattungen gelten, wird bei ihren Übersetzungen in starkem Maße die Loyalität gegenüber dem Ausgangstext anderweitigen Ansprüchen, die zumeist außerliterarische sind, untergeordnet. Für den Übersetzer stellt die funktionale Skopostheorie, die den Zieltext als unabhängigen Textes sieht,³³ eine gewisse Rechtfertigung dar.

Hier soll nicht für ein präskriptives Konzept der Äquivalenz argumentiert werden, welches auch nicht möglich ist. Osberghaus verweist allerdings auf das bezeichnende Phänomen, dass sich der Stellenwert und die Wertschätzung gegenüber einem Text immer auch an der Sorgfalt

³⁰ W. Koller, *Linguistik und kulturelle Dimension der Übersetzung*..., S. 48–51.

³¹ D. Dizdar, *Skopostheorie* [in:] *Handbuch Translation*, Hrsg. M. Snell-Hornby, H. Höning, P. Kußmaul, P.A. Schmitt, Tübingen 1998, S. 105.

³² L. Zybatow, *Was sagt die Wissenschaft zur Translationswissenschaft?* [in:] *Übersetzung – translation – traduction: neue Forschungsfragen in der Diskussion*, Hrsg. J. Albrecht, Tübingen 2004, S. 265–266.

³³ K. Kaindl, *Let's have a party! Übersetzungskritik ohne Original? Am Beispiel der Bühnenübersetzung* [in:] *Translation Studies – an Interdiscipline*, Hrsg. M.F. Snell-Hornby, Pöschhacker, K. Kaindl, Amsterdam 1994, S. 116 u. 117.

verdeutlicht, mit der eine Übersetzung durchgeführt wird.³⁴ Ein niedriges Ansehen eines Textes korrespondiert mit zahlreichen Eingriffen und mehr Freiheiten bei der Übersetzung, während das zunehmende Ansehen eines Autors oder seiner Werke einen gegenteiligen Effekt erzielt.³⁵ Es scheint, dass für die Märchen der Brüder Grimm, deren Status als Weltdokumentenerbe feststeht, die Forderung nach Loyalität und Wertschätzung allmählich in die Realität umgesetzt wird und ihrem Wesen in Übersetzungen zunehmend entsprochen wird. Dem Gros der Kinderliteratur wird eine solche Sorgfalt aber vermutlich auch in Zukunft nicht zuteil.

3. Besonderheiten bei der Übersetzung bekannter Märchen

Bei der Übersetzung von Märchen spielt das Kindheitsimage des jeweiligen Übersetzers eine besondere Rolle. Dies ist umso mehr der Fall, wenn mit dem Ausgangstext bereits bestimmte Assoziationen verbunden sind. Übersetzer sind stets Rezipienten des Zieltextes, das gilt ganz besonders für bekannte Märchen, die den Übersetzer vor eigenwillige Probleme stellen.

In einer Untersuchungsanordnung³⁶ zu Übersetzungen des Märchens „Rotkäppchen“ aus dem Deutschen ins Polnische haben sich dabei zwei wesentliche Faktoren gezeigt:

1. Die Studierenden waren vor der Übung bereits mit polnischen Übersetzungen des Textes vertraut. Sie hatten das Märchen in der einen oder anderen Adaption kennengelernt und darum ziemlich genaue Vorstellungen über die sprachlichen Charakteristika und die Atmosphäre des Märchens.
2. Mit dem deutschen Text der Brüder Grimm konfrontiert, zeigten beinahe alle Probanden eine ablehnende Haltung gegenüber dem Ausgangstext. Die einzige Ausnahme stellte eine deutschsprachige Studentin dar, die als Kind das Märchen auf Deutsch kennengelernt hatte.

³⁴ M. Osberghaus, *Die Zeitgebundenheit kinderliterarischer Übersetzungspraxis. Analyse eines exemplarischen Falles*, Frankfurt am Main 1994, S. 12.

³⁵ A. Surmatz, *Pippi Langstrumpf als Paradigma...*, S. 26 u. 383.

³⁶ M. Eberharter-Aksu, *Kinderliteratur und Übersetzung am Beispiel der grimmschen Märchen in Polen*, „Studia Translatorica“ 2015, Vol. 6.



Wydawnictwo
Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-7865-896-2